



Sygn. akt II CSK 338/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

Protokolant Agnieszka Łuniewska

w sprawie z powództwa P. O.
przeciwko K. M., W. K.
i M. Spółce Jawnej J.K. M. W. K. w K.
- obecnie M. W. K. Spółka Jawna w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie
w Izbie Cywilnej w dniu 14 kwietnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 14 stycznia 2015 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pozwanych kwotę 3678,45 (trzy tysiące sześćset siedemdziesiąt
osiem złotych 45/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód dochodzi odszkodowania za szkodę powstałą w jego majątku w następstwie uszkodzenia towaru w czasie przewozu mięsa przez pozwaną spółkę jawną do odbiorcy w Grecji, a w konsekwencji potrącenia dokonanego przez nieuczestniczącą w tym sporze Spółkę A.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo, zasądzając solidarnie od pozwanej spółki oraz pozwanych jej wspólników na rzecz powoda kwotę 143.725,37 zł, opierając to rozstrzygnięcie na ustaleniach, które następnie Sąd Apelacyjny zaakceptował i przyjął za własne. Sąd Okręgowy przyjął, że powód podjął się na zlecenie nieuczestniczącej w tym sporze sp. z o.o. A. wykonania drogowego przewozu mięsa do Grecji, a następnie powód we własnym imieniu zlecił wykonanie tego przewozu pozwanej spółce jawnej, wpisanej w liście przewozowym CMR jako przewoźnik. Uszkodzenie przesyłki nastąpiło w czasie przewozu wskutek okoliczności zawinionych przez kierowcę pozwanego przewoźnika. Grecki odbiorca a zarazem kupujący nie dochodził roszczenia odszkodowawczego od przewoźnika, a powstałą w czasie przewozu szkodę, w wysokości obniżonej wartości odebranej od przewoźnika przesyłki, zrekompensował sobie potrąceniem kwoty 36.261 EUR z wierzytelnością Spółki A. będącej sprzedawcą mięsa. Powstałą w ten sposób szkodę w swoim majątku spółka A. zrekompensowała dokonaniem z kolei potrącenia równowartości tej kwoty w złotych z wierzytelnością powoda przysługującą mu wobec spółki A. z tytułu należności za przewóz towarów. W ocenie Sądu I instancji naprawienia szkody przez powoda wskutek tego ostatniego potrącenia powód mógł domagać się od pozwanej spółki jawnej jako przewoźnika, któremu zlecił wykonanie przewozu, m. in. na podstawie Konwencji CMR.

Apelację pozwanej spółki jawnej oraz pozwanych jej wspólników uwzględnił Sąd Apelacyjny w ten sposób, że wyrokiem reformatoryjnym oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania stosownie do takiego rozstrzygnięcia.

Akceptując i przyjmując za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny uznał za błędną ocenę prawną zebranego w sprawie materiału,

dokonaną przez Sąd Okręgowy. W ocenie Sądu odwoławczego, ze spółką A. oraz z pozwaną spółką jawną łączyła powoda umowa spedycji, a powód nie był przewoźnikiem - nie zawierał umów przewozu, a z mocy art. 799 k.c. nie odpowiada za działanie pozwanego przewoźnika, bo zlecił przewiezienie towaru firmie przewozowej określając warunki wykonania umowy przewozu.

Z kolei Sąd Apelacyjny ocenił przewóz dokonany z Polski do Grecji za mający charakter przewozu międzynarodowego i uznał, że do stosunków między nadawcą, przewoźnikiem i odbiorcą mają zastosowanie przepisy Konwencji CMR. Jako nadawcę w umowie przewozu towarów do Grecji Sąd ten uznał Spółkę A., a pozwaną spółkę jawną M. jako przewoźnika, czego dowodem są listy przewozowe CMR. Uszkodzony w czasie przewozu towar został wydany odbiorcy w Grecji, co odbiorca ten potwierdził w liście przewozowym, a co z mocy art. 12 ust. 2 Konwencji CMR skutkowało przejściem na odbiorcę prawa rozporządzania towarem. W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że ponieważ grecki odbiorca odebrał przesyłkę wraz z listem przewozowym to tylko ten odbiorca miał prawo żądania od przewoźnika odszkodowania za powstałą w czasie przewozu szkodę, a zatem nie można przyjąć, aby także i powód miał wobec przewoźnika roszczenie o zapłatę potrąconej mu przez A. kwoty.

Sąd odwoławczy uznał, że powód nie był przewoźnikiem, ponieważ wykonanie przewozu Spółka A. powierzyła stronie pozwanej, a zatem żądanie odszkodowawcze spedytora skierowane przeciwko przewoźnikowi nie znajduje podstaw faktycznych ani prawnych.

Wyrok Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył w całości, opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Skarżący zarzucił błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 799 k.c., twierdząc że to powód zlecił przewóz pozwanemu jako podwykonawcy, występując wobec pozwanego w charakterze nadawcy.

Zarzut niewłaściwego zastosowania art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 1 Konwencji CMR oraz art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b) uzasadnił skarżący błędnym uznaniem braku jego czynnej legitymacji procesowej wobec odbioru przesyłki wraz z listem

przewozowym przez odbiorcę, co czyniło odbiorcę uprawnionym do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego.

Z kolei zarzut pominięcia art. 471 k.c. uzasadniono błędnym uznaniem braku roszczenia powoda do przewoźnika o zapłatę potrąconej powodowi kwoty przez Spółkę A.

Wreszcie, powód zarzucił błędne zastosowanie art. 789 § 1 k.c. wskutek pominięcia przez Sąd Apelacyjny powstania i istnienia stosunku obligacyjnego łączącego powoda jako nadawcę z pozwaną spółką.

Pozwani w odpowiedzi na skargę kasacyjną wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej i o zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania kasacyjnego twierdząc, że z chwilą odbioru towaru przez greckiego odbiorcę stał się on jedynym uprawnionym do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od pozwanej spółki, a Konwencja CMR i Prawo przewozowe wyłączają dochodzenie roszczeń na zasadach ogólnych k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w graniach podstaw kasacyjnych. Ocena zarzutów naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej wyłącznie przepisów prawa materialnego musi więc nastąpić z uwzględnieniem stanu faktycznego sprawy przyjętego za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji oraz z uwzględnieniem przyjętej przez powoda konfiguracji podmiotowej stron niniejszego sporu.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny najpierw stwierdził, że powód wystawił zlecenie spedycyjne pozwanej spółce M., m.in. z którą to Spółką łączyła powoda umowa spedycji opisana w art. 794 § 1 k.c. Następnie Sąd odwoławczy stwierdził, że powód zlecił przewiezienie towaru pozwanej firmie przewozowej określając w treści zlecenia warunki wykonania umowy przewozu. Z kolei przewóz przesyłki z Polski do Grecji kwalifikował Sąd drugiej instancji jako mający charakter przewozu międzynarodowego, do którego mają zastosowanie przepisy Konwencji CMR, ale jako strony tej umowy przewozu określił nieuczestniczącą w tym sporze Spółkę A. jako nadawcę oraz pozwaną Spółkę M.

jako przewoźnika. W końcowej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku roszczenie powoda uznał Sąd odwoławczy za żądanie odszkodowawcze spedytora skierowane przeciwko przewoźnikowi.

Istnieje więc brak stanowczego stanowiska Sądu drugiej instancji co do jednoznacznego przesądzenia kwalifikacji prawnej stosunku prawnego powstałego między stronami niniejszego sporu. Skoro bowiem powód kwalifikowany jest jako spedytór dochodzący roszczenia odszkodowawczego od pozwanego przewoźnika, a taki status prawny kwalifikuje tego ostatniego jako stronę umowy przewozu, to podmiotów tych nie może łączyć umowa spedycji, bo stronami tej umowy nazwanej są spedytór i dający zlecenie spedycyjne, a nie przewoźnik. Podmiot będący w innym stosunku prawnym spedytorem może naturalnie posłużyć się przewoźnikiem przy wykonaniu umowy spedycji (art. 799 k.c.), ale wówczas zawiera on z przewoźnikiem umowę przewozu, w której on sam ma wobec przewoźnika status wysyłającego przesyłkę, będąc takim właśnie kontrahentem przewoźnika.

Strona powodowa jednoznacznie sugeruje w skardze kasacyjnej, że taki właśnie charakter, tj. stosunku prawnego przewozu, miał stosunek obligacyjny łączący powoda z pozwaną spółką, zarzucając, że okoliczność tę całkowicie pominął Sąd II instancji w swoich wywodach.

Zakładając nawet jedynie hipotetycznie trafność stanowiska skarżącego w tej ostatniej kwestii, to skarga kasacyjna powoda nie może odnieść zamierzonego skutku, ponieważ zaskarżony wyrok, mimo braku jednoznacznej i stanowczej kwalifikacji stosunku prawnego łączącego strony tego sporu, w ostatecznym wyniku odpowiada prawu.

Chybionym jest zarzut błędnej wykładni oraz niewłaściwego zastosowania art. 799 k.c., ponieważ przepis ten jest podstawą prawną odpowiedzialności spedytora wobec swego kontrahenta z umowy spedycji, tj. wobec dającego zlecenie spedycyjne, a brak jest jakichkolwiek wiążących ustaleń, aby pozwana spółka była dającym zlecenie spedycyjne w ramach kontraktu łączącego ją z powodem. W konfiguracji podmiotowej stron niniejszego sporu i braku stanowczych ustaleń w przedmiocie kwalifikacji prawnej pozwanej Spółki jako

dającego powodowi zlecenie spedycyjne, przepis art. 799 k.c. nie znajdował więc zastosowania w stanie faktycznym sprawy.

Z kolei, nawet przyjęcie jedynie hipotetycznego, a preferowanego przez powoda założenia, że strony tego sporu łączyła umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów, to zastosowanie art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 1 Konwencji CMR było prawidłowe. Powód jako wysyłający nie miał już bowiem czynnej legitymacji materialnoprawnej do dochodzenia roszczeń od swego kontrahenta, tj. pozwanego przewoźnika, a to wobec bezspornego faktu, że z chwilą wydania za pokwitowaniem greckiemu odbiorcy towaru wraz z drugim egzemplarzem listu przewozowego wygasło prawo nadawcy do rozporządzania towarem (art. 12 ust. 2 Konwencji CMR).

W piśmiennictwie stwierdza się stanowczo, że osobą legitymowaną do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód w substancji towaru jest - z mocy przepisów Konwencji CMR - nadawca albo odbiorca, w zależności od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania towarem. Prawo to wygasa po stronie nadawcy z mocy art. 12 ust. 2 Konwencji CMR z chwilą wykonania przez odbiorcę uprawnień, o których mowa w art. 13 ust. 1 Konwencji CMR, a postacią substytutu tego prawa do rozporządzania towarem jest m.in. dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Z chwilą więc bezspornego przekazania greckiemu odbiorcy za pokwitowaniem przesyłki wraz z drugim egzemplarzem listu przewozowego to już tylko odbiorca, a nie nadawca uprawniony jest do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód w przesyłce i to nawet niezależnie od tego, gdzie ta przesyłka się znajduje. W świetle więc bezspornego ustalenia w zaskarżonym wyroku odbioru przesyłki wraz z listem przewozowym przez greckiego odbiorcę wygasło m.in. uprawnienie wysyłającego do dochodzenia od przewoźnika roszczeń odszkodowawczych, co zasadnie stwierdził Sąd Apelacyjny.

Nietrafnym jest zarzut skargi naruszenia art. 471 k.c. poprzez jego niezastosowanie do roszczeń odszkodowawczych powoda dochodzonych od pozwanego przewoźnika z tytułu nienależytego wykonania umowy przewozu. Ponownie przyjmując jedynie hipotetycznie, że strony niniejszego sporu łączyła umowa przewozu, jak to twierdzi skarżący w skardze kasacyjnej, to i tak przepis art.

471 k.c. nie mógłby znaleźć zastosowania. Reguły odpowiedzialności kontraktowej przewoźnika uregulowane są bowiem we właściwych przepisach szczególnych (Konwencja CMR, Prawo przewozowe, art. 774 - 793 k.c.), które znajdują adekwatne zastosowanie po dokonaniu precyzyjnej kwalifikacji prawnej konkretnej umowy przewozu, ale zawsze z wyłączeniem normy ogólnej art. 471 k.c. dotyczącej odpowiedzialności kontraktowej.

W pełni chybionym jest zarzut błędnego zastosowania art. 789 § 1 k.c., ponieważ zarzut ten jest nieprawdziwy, gdyż Sąd Apelacyjny - wbrew twierdzeniu skarżącego - nie stosował tego przepisu w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Zastosowanie art. 789 § 1 k.c. nastąpiło jedynie w wyroku SN z dnia 22 listopada 2006 r., sygn. akt V CSK 303/06, niepubl. powołanego przez powoda, a do którego to wyroku odniósł się Sąd Apelacyjny stwierdzając jednoznacznie, że wyrok ten zapadł w stanie faktycznym, który nie odpowiada stanowi faktycznemu objętemu niniejszym sporem.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., ponieważ zaskarżony wyrok, mimo braku dokonania w nim precyzyjnej i stanowczej kwalifikacji prawnej łączącego strony sporu stosunku prawnego, odpowiada prawu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 i § 12 ust. 4 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. 2013, poz. 490), znajdujących zastosowanie na podstawie § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 r., poz. 1804).